

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/88285,Ostatnie-zdjecie-Inki.html>



ARTYKUŁ

Ostatnie zdjęcie „Inki”

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: PIOTR NIWIŃSKI 21.12.2021

Prawie każdy w Polsce wie, kim była Danuta Siedzik „Inka”. Z jej biogramem można się zapoznać na stronie <https://inka.ipn.gov.pl/>. Znamy ją z nielicznych zdjęć, wiele z nich stało się symbolicznymi. Jedno jest szczególne, bo do tej pory nieznanne.

W czerwcu 2020 r. przeglądałem, do pisanej aktualnie książki, akta dotyczące kilku młodych ludzi związanych z wileńską konspiracją. Była to sprawa wytoczona przez Urząd Bezpieczeństwa Reginie Sakowicz, jej bratu Walerianowi i Mieczysławowi Zajewskiemu. Skazano ich na kilkuletnie więzienie, a następnie, praktycznie do końca życia, inwigilowano i prześladowano.

AK-owcy z Wilna

Regina i Walerian Sakowiczowie byli harcerzami i działali w organizacji Związek Bojowników Niepodległości, która z czasem stała się podstawą Szarych Szeregów w Wilnie i jednym z najważniejszych ogniw Okręgu Wileńskiego AK. Regina uczyła się na tajnych kompletach, zdała w konspiracji maturę i zaczęła studia medyczne na tajnym Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Stefana Batorego. Od początku 1944 r. była związana z komórką wileńskiej Legalizacji. Jako łączniczka „Marta” służyła zarówno w Wilnie, jak i – po ewakuacji struktur Legalizacji – w Warszawie i Łodzi (do lipca 1948 r.). Była jednym z ostatnich aresztowanych przez UBP żołnierzy Okręgu Wileńskiego.

Kiedy w 1948 r. MBP przeprowadziło ogólnopolską operację przeciwko osobom pochodzącym z Wileńszczyzny i Nowogródczyny (tzw. Akcją X) i rozbiło ostatecznie struktury Okręgu Wileńskiego AK, aresztowano Sakowiczów i siostry Mikołajewskie, w których mieszkaniu w lipcu 1946 r. aresztowano Danutę Siedzik „Inkę”.

Jej brat Walerian był zaangażowany w wileńską konspirację już od 1939 r. W 1943 r. przyjął pseudonim „Gryf” i rozpoczął naukę w tzw. Szkole Młodszych Dowódców, aby po uzyskaniu wiedzy teoretycznej zostać podoficerem w oddziale partyzanckim. Razem z całym rocznikiem szkoły w czerwcu 1944 r. udał się w teren, gdzie wszedł w skład tzw. plutonu harcerek w 3. Wileńskiej Brygadzie AK. Plutonem tym dowodził Mieczysław Zajewski „Turbacz”, przedwojenny harcerz i podoficer, walczący we wrześniu 1939 r. w szeregach 1. pp Legionów. Tak oto losy harcerek spłotyły się z losami Zajewskiego.

Ramię w ramię walczyli o Wilno w operacji „Ostra Brama”, wspólnie unikali sowieckiej niewoli. Dalej pospół działali w podziemiu i nieśli ratunek zagrożonym, przekazując im komplety fałszywych dokumentów

produkowanych w wileńskiej komórce Legalizacji. Wreszcie razem wyjechali do Polski centralnej, ewakuując się wraz z większością siatki konspiracyjnej.

W Polsce lubelskiej

W Łodzi, gdzie Sakowiczowie posiadali rodzinę (tu Regina i Walerian przyszli na świat), znaleźli nowy dom.

Regina i Walerian Sakowiczowie byli harcerzami i działali w organizacji Związek Bojowników Niepodległości, która z czasem stała się podstawą Szarych Szeregów w Wilnie i jednym z najważniejszych ogniw Okręgu Wileńskiego AK.

Wkrótce osiedlił się tam też ze swoją rodziną Zajewski. Zaczęto odnawiać kontakty, zarówno przedwojenne, jak i konspiracyjne. Także wileńscy harcerze zbierali się w swoich środowiskach i kontynuowali przedwojenne spotkania, nawiązujące do zlotów drużyn harcerskich, tzw. żerowisk. Omawiano wtedy dalsze plany pracy harcerskiej, dyskutowano o sytuacji politycznej w Polsce i na świecie. Takie „żerowiska” miały się odbywać raz w roku. Planowano też comiesięczne spotkania, w czasie których miano prowadzić harcerską „gawędę”. W celach konspiracji nazywano je „herbatkami”. Latem 1947 r. i zimą 1947/1948 r. zorganizowano także obozy. Letni był wędrowny, prawie trzystukilometrowy, i prowadził przez Ojców, Kraków, Nowy Targ, Czorsztyn, Niedzicę i Morskie Oko do Zakopanego. Zimowy zaś zorganizowano w Zakopanem.

Ofiary Akcji X

Wśród uczestników tych spotkań byli zarówno rodzeństwo Sakowiczów, jak i siostry Jadwiga i Halina Mikołajewskie. Kiedy w 1948 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego przeprowadziło ogólnopolską operację przeciwko osobom pochodzącym z Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny (tzw. Akcją X) i rozbiło ostatecznie struktury Okręgu Wileńskiego AK, aresztowano Sakowiczów i Mikołajewskie. W akcie oskarżenia sióstr Mikołajewskich, oprócz rzekomego uczestniczenia w konspiracji wileńskiej (faktycznie chodziło o „żerowiska”, „herbatki” i obozy), znalazł się passus o współpracy z oddziałami 5. Wileńskiej Brygady AK mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, gdyż w lipcu 1946 r. właśnie w mieszkaniu Mikołajewskich aresztowano sanitariuszkę brygady – Danutę Siedzik „Inkę”. Zatrzymano wtedy na krótko także siostry Mikołajewskie.

Ponownie aresztowano je w 1948 r. i skazano na kilka lat więzienia.

Uśmiechnięta dziewczyna

Równolegle toczył się proces Sakowiczów i dołączonego do sprawy Zajewskiego (występującego wtedy jako „narzeczony” Reginy Sakowicz). W aktach znajduje się zdjęcie „Inki”. Widzimy na nim uśmiechniętą dziewczynę w ciemnej sukience w jasne kwiatki. Jak się tam znalazła? Nie mam pewności, ale po lekturze obu spraw można postawić hipotezę.



**Danuta Siedzik „Inka” krótko
przed aresztowaniem 20 lipca
1946 r. (fot. IPN)**

„Inka” u Mikołajewskich w lipcu 1946 r. znalazła się pierwszy raz. W czasie krótkiej znajomości (aresztowana została tej samej nocy, której się zjawiła) dziewczyny przypadły sobie do gustu. Nie tylko śpiewały partyzanckie piosenki i wymieniały się wieściami z konspiracyjnego świata. Możliwe, że „Inka” przekazała Mikołajewskim swoje zdjęcie. Taki zresztą był wtedy zwyczaj wśród młodzieży, aby obdarowywać się fotografiami, często z dedykacją. Zdjęcie „Inka” musiała zrobić niedługo przed przybyciem do Mikołajewskich, ponieważ jest mało prawdopodobne, aby przywiozła je ze sobą w czasie podróży z oddziału partyzanckiego do Gdańska. Ponadto znajduje się na nim w sukience, w której najprawdopodobniej została aresztowana i zapewne rozstrzelana. W ciemnej sukience w kwiaty. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest to zdjęcie wykonane w pierwszej połowie lipca 1946 r. w Gdańsku.

Zarekwirowano je w lipcu 1946 albo w sierpniu 1948 r., podczas któregoś z aresztowań sióstr Mikołajewskich. Funkcjonariusze UBP, chcąc zebrać jak najwięcej obciążających „dowodów” przeciwko aresztowanym wileńskim harcerzom, wskazywali na ich (czasami faktyczne) powiązania z oddziałami mjr. „Łupaszki”. Jak

jednak połączyć z „Łupaszka” harcerzy z Łodzi? Dołączono więc zapewne do akt zdjęcie „Inki”, informując, że jest to fotografia najprawdopodobniej wspólnej znajomej Mikołajewskich i Sakowiczów (tak wynika z analizy akt). Co prawda nie wykorzystano tego „faktu” w czasie procesu, uważając, że inne zebrane „dowody” wystarczą do uzasadnienia skazania, ale zdjęcie pozostało.

Nie zachowały się najprawdopodobniej zdjęcia sygnalityczne Danuty Siedzik, wykonane podczas aresztowania. Wynika więc z tego, że fotografia odnaleziona w archiwum Oddziału IPN w Łodzi jest ostatnim zachowanym zdjęciem „Inki”. Warto zwrócić uwagę na twarz Siedzikówny, emanującą radością. Właśnie spotkała się ze swoją siostrą i dowiedziała się, że rodzina jest bezpieczna. Uzyskała potrzebne medykamenty i miała wkrótce wrócić do oddziału. Za chwilę jednak zostanie aresztowana, w sposób okrutny będzie przesłuchiwana i w końcu zostanie zamordowana. To zapewne ostatni uśmiech „Inki” utrwalony na zdjęciu.

Tekst pochodzi z numeru 10/2020 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ